

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2017 r. w Monitorze Sądowym i Gospodarczym opublikowano informacje o ogłoszeniu upadłości konsumenckiej względem 2778 osób. Z roku na rok instytucja konsumenckiej upadłości cieszy się coraz większą popularnością, a eksperci wskazują, że taka formuła bankructwa może odgrywać jeszcze większą rolę.

Z danych opublikowanych przez Centralny Ośrodek Informacji Gospodarczej (COIG) wynika, że w pierwszych dwóch kwartałach 2017 r. w Monitorze Sądowym i Gospodarczym pojawiły się informacje o upadłości konsumenckiej 2778 osób. Od przeszło 2 lat liczba ogłaszanych upadłości wyraźnie rośnie. W 2015 r. było ich 2112, a rok później już 4434. W bieżącym roku liczba ta może przekroczyć 6000.

Jak wyjaśnia Rafał Kufieta, prawnik z Kancelarii Prawnej Rafał Kufieta, dla takiego trendu kluczowe znaczenie miała nowelizacja prawa, do czego doszło z początkiem 2015 r.

- Statystyki są jednoznaczne. Można zauważyć zdecydowany wzrost liczby upadłości konsumenckich. To przede wszystkim efekt liberalizacji prawa w 2015 r. Instytucję upadłości konsumenckiej wprowadzono już w 2009 r., ale prawne ograniczenia były tak duże, że w ciągu kilku lat sukcesem zakończyło się zaledwie kilkadziesiąt postępowań tego typu. Od ponad 2 lat, czyli po liberalizacji przepisów, które teraz bardziej przystają do rzeczywistości, widoczny jest już wyraźny wzrost popularności tego typu rozwiązania – mówi Rafał Kufieta.

Dane publikowane cyklicznie przez COIG pokazują, że średnia wieku osób korzystających z tej instytucji wynosi obecnie 49 lat. Częściej na taki krok decydują się kobiety (ok. 55 proc. ogółu upadłości), a pod względem geograficznym przodują województwa mazowieckie, śląskie i wielkopolskie, które odpowiadają odpowiednio za 18,5, 12,6 oraz 8,2 proc. ogółu upadłości.

Upadłość konsumencka w praktyce

Instytucja upadłości konsumenckiej polega na przeprowadzeniu postępowania sądowego. Rozwiązanie to odnosi się do osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej – niewypłacalnych konsumentów.

- W praktyce chodzi o przypadki, gdy dany dłużnik nie jest w stanie regulować swoich zobowiązań i brakuje mu pieniędzy na spłatę pożyczki oraz pokrycie codziennych wydatków. Co ważne, postępowanie dotyczące upadłości konsumenckiej może zostać wszczęte wyłącznie na wniosek samego konsumenta – wskazuje Rafał Kufieta.

Główny cel postępowania to oddłużenie konsumenta – umorzenie całości lub też części długów, których spłata nie jest możliwa. Podstawowy warunek upadłości stanowi uczciwa działalność dłużnika. Obowiązujące obecnie zasady ograniczają możliwości ogłoszenia upadłości w niektórych sytuacjach. W efekcie na taką formę bankructwa nie mogą liczyć osoby, które doprowadziły do własnej niewypłacalności w sposób umyślny. Podobnie jest z przypadkami, gdy niewypłacalność jest konsekwencją rażących zaniedbań.

- Cała formuła upadłości konsumenckiej sprowadza się oczywiście nie tylko do oddłużenia, ale także do windykacji. Oznacza to co do zasady sprzedaż całego albo części majątku konsumenta. Za likwidację majątku odpowiada syndyk, którego wyznacza bezpośrednio sąd. Umorzenie zazwyczaj związane jest m.in. z ustaleniem planu spłaty dotyczącego zaległości niespłaconych w efekcie sprzedaży majątku. W

Upadłość konsumencka coraz bardziej popularna

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 15, sierpień 2017 16:35

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2836

wyjątkowych przypadkach, które mogą dotyczyć np. ciężkiej choroby, sąd ma jednak prawo odejścia od narzucania tego rodzaju planu – tłumaczy prawnik.

Jak zaznacza Rafał Kufieta, obecna formuła upadłości konsumenckiej może być interesującym rozwiązaniem dla osób mających bardzo poważne problemy z wypłacalnością, przy czym decyzję o wnioskowaniu o upadłość powinno się poprzedzać dokładną analizą sytuacji i ewentualnych alternatyw.